

EWA TOMANEK

ur. 1953; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Stefania Łobodowska, prababcia

Stefania Łobodowska – prababcia

Ja byłam w szczęśliwej sytuacji, bo znałam [swoich – red.] dziadków: dwoje dziadków od mamy, jeżeli chodzi o dziadków od strony taty, to znałam tylko babcię, ale tu znałam jeszcze i prababcie. Czyli byłam wychowywana w rodzinie wielopokoleniowej. [Prababcia ze strony ojca – red.] to Stefania Łobodowska z domu Jarząbkiewicz herbu Doborejko. Wspaniała kobieta o pięknym głosie, szczerą, przyjacielską, serdeczną, pogodną, z poczuciem humoru, radością życia. Kiedy przyszłam na świat, ona miała 77 lat, kiedy odchodziła z tego świata, ona miała 99 lat, ja – 22 lata i proszę mi wierzyć, że niezależnie czy miałam pięć lat, czy byłam piętnastoletnią, czy prawie dziewiętnastoletnią dziewczyną, nigdy, nigdy nie czułam tak dużej różnicy wieku. Można z nią było przegadać nie jedną godzinę, całe dni. Przyciągała. Ja naprawdę z przyjemnością do niej biegłam, żeby być obok niej, być z nią i słuchać, jak ona opowiada, słuchać jej głosu. To była wielka frajda!

No, ja ją już poznałam [jako – red.] drobną, bardzo przystojną, jak na ówczesne czasy, kobietę, ze szlachetnymi rysami twarzy, pociągła twarz, miała przepiękne białe, srebrne włosy, które sobie spinała w koczek, jasna cera – owszem, było widać, że to cera kobiety bardzo dojrzałej, ale taka mleczna cera, to była taka cera szlachetna, pogoda rysowała się na jej twarzy. Była zgrabna, niskiego wzrostu, trochę niższa ode mnie i drobniejsza.

Zawsze z nią rozmawiałam [o przeszłości, interesowałam się – red.] jej przeszłością, byłam pełna podziwu dla niej, dla jej przeżyć. I zresztą jest to dla mnie do dzisiaj wzór kobiecości. Wzór kobiety, która potrafi sobie radzić w trudnych momentach życia, prawdziwej matki, która świadomie miała dzieci, która zawsze o te dzieci zabiegała, dbała [o nie – red.] i bardzo je kochała – niezależnie czy były przy niej, czy nie były. I zresztą w hołdzie dla niej moja córka ma na imię Stefania, jako drugie imię.

Data i miejsce nagrania	2009-03-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"